

Zabytkowy kościół parafialny pod wezwaniem św. Marcina biskupa jest usytuowany na zboczu, pośrodku zabytkowego parku lipowego. Wraz z ogrodzeniem i dzwonnica na osi głównej tworzy charakterystyczną sylwetę w krajobrazie Wiśniowej. Po remoncie w roku 2001 roku kiedy to został usunięty eternit ze ścian i zastąpiony modrzewiowym oszalowaniem, kościół odzyskał swoją historyczną postać. Podobnie jak inne zabytkowe kościółki Podhala, był on budowany na potrzeby parafii, która niegdyś była znacznie słabiej zamieszкана niż obecnie i co za tym idzie, jest on dziś za mały.

Jeśli analizować w jaki sposób można dziś uzyskać pożądaną powierzchnię dla wiernych, to do rozważenia pozostają dwa możliwe warianty:

- rozbudowa
- budowa nowego kościoła

Pomysł rozbudowy zabytkowego kościoła o tak skończonej i wpisanej w krajobraz formie, musi na początku budzić silny sprzeciw. Kiedy jednak przeanalizować wariant drugi, okaże się że budowa nowego kościoła w sąsiedztwie wcale nie rozwiązuje problemu, ale jedynie go komplikuje. Poza koniecznością znalezienia właściwego miejsca w trudnej urbanistycznie sytuacji, pozostaje jeszcze problem dwóch sąsiadujących kościołów, gdzie kościół dotychczasowy musiałby być skazany na rolę martwego zabytku. Nie bez znaczenia pozostaje też kwestia kosztów. Nowy kościół musiałby bowiem powstać od zera. Zaproponowano zatem rozbudowę, przy zachowaniu nadrzędnej zasady o dominującym i możliwie nienaruszalnym charakterze obecnej bryły kościoła i dzwonnicy. Poszukując najwłaściwszego kształtu dla dodawanej przestrzeni, sięgnięto do formy tradycyjnych sobót jakie otaczały wiele kościołów Podhala i południowej Polski. Dobudowywane do kościołów w XVII w. dla wiernych którzy przybywali na nabożeństwa niedzielne często ze znacznych odległości dzień wcześniej (w sobotę) i oczekiwali do rana gromadząc się wokół kościoła – soboty dawały im schronienie przed opadami i wiatrem. Z czasem stały się bardzo charakterystycznym elementem architektonicznym.

Zaprojektowano dobudowę – współczesną sobotę okalającą z trzech stron nawę główną. Wysokość dobudowanej bryły najwyższa jest od strony północnej, gdzie nawa główna nie ma okien i stopniowo opada tak , aby na ścianie południowej znaleźć się poniżej okien nawy. W ten sposób obecna bryła kościoła pozostaje dominującą. Elewacja nowej soboty w swej zewnętrznej warstwie wykonana jest pionowych rytmów desek, delikatnie podkreślając kontrast z częścią zabytkową. Jednocześnie takie rozwiązanie umożliwia ustalenie pożądanego poziomu nasłonecznienia i penetracji wzrokowej wnętrza kościoła i kruchty. Nowy układ wejść przewiduje pozostawienie istniejącego wejścia bocznego od strony południowej oraz utworzenie dwóch nowych prowadzących do schodów okalających dzwonnice w miejsce dotychczasowego wejścia głównego. Likwidacji ulegają kruchty: zachodnia i południowa. Nowa kruchta od strony południowo - zachodniej zapewni swobodne dojście wiernych oraz pozwoli na odbywanie procesji. Najwyższa i najszersza część dobudowy od strony północnej pozwala na stworzenie dodatkowej nawy zakończonej kaplicą Najświętszego Sakramentu. Rozbudowa pozwoli na uzyskanie ok. 200 dodatkowych miejsc w ławkach . Tak znaczące poszerzenie przestrzeni nawy, zwłaszcza na boki, będzie wymagało poprawienia widoczności ołtarza. W tym celu zaproponowano wysunięcie mensy w kierunku wnętrza nawy, poza lico łuku tęczowego.